

УДК 94(497.5)

**REPUBLIKA SERBSKA, ROSJA I SERBIA W CZASIE KRYZYSU W BOŚNI I
HERCEGOWINIE W LATACH 1992–1995**

Aleksander Chawanski

Uniwersitet państwowy w Grodnie, Grodno, Białoruś

xovasnkij_av@grsu.by

Artykuł dotyczy głównych aspektów stosunków politycznych, społeczno-gospodarczych między Republiką Serbskiej Bośni i Hercegowiny, Serbią i Rosją w okresie wojny domowej w latach 1992–1995. Szczególną uwagę zwraca się na stopień i charakter wpływu elit politycznych Serbii i Rosji na przywództwo Serbów bośniackich w czasie konfliktu.

SERBIAN REPUBLIC, RUSSIA AND SERBIA DURING BOSNIAN CRISIS (1992–1995)

Aliaksandr V. Khavanski

Grodno State University, Grodno, Belarus

The article deals with the main aspects of political, socio-economic relations between the Republic of Serbian Bosnia and Herzegovina, Serbia and Russia during the civil war of 1992–1995. Particular attention is paid to the degree and nature of the influence of the political elites of Serbia and Russia on the leadership of the Bosnian Serbs during the conflict.

Keywords: *civil war, Bosnia and Herzegovina, Yugoslavia, Serbs, Muslims, Croats*

W ostatniej dekadzie XX w. rozpadło się jednego z największych wielonarodowych państw w Europie – Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii (dalej: SFRJ). Na jej miejscu w wyniku procesów odśrodkowych powstało wiele nowych krajów. Podziałowi Jugosławii na początku lat 90 XX stulecia towarzyszyły liczne konflikty o podłożu etnicznym i religijnym. Najdotkliwiej wpływ tych procesów odczuła Bośnia i Hercegowina, gdzie separatyzm etniczny zmieszany z nietolerancją i ekstremizmem religijnym przejawiał się w bardzo gwałtownych formach.

Bośnia i Hercegowina była amalgamatem ludnościowym składający się z 106 wspólnot, z których jedynie 10 było monoetnicznymi, 8 grup było zdominowanych przez 80–89% populacji tej samej narodowości. Natomiast w 49 wspólnotach dominowali Muzułmanie, w 37 Serbowie, a w 20 Chorwaci. Należy w tym miejscu nadmienić, że nawet w tych grupach były osoby pochodzące z innych enklaw etnicznych. Z tego powodu kompleks etnicznych i politycznych procesów zachodzących w latach 90 XX w. w Bośni i Hercegowinie zaostrzył i tak bez tego już napiętą sytuację w regionie. Konflikt między stronami doprowadził ten kraj do starć wojskowych. W latach 1992–1995 r. ta część Europy objęta była wojną domową, która przykuwała wiele uwagi społeczności międzynarodowej [1, c. 167].

Balkany to strefa tradycyjnych wpływów Rosji. Nie dziwi więc fakt, że przywódcy Serbów bośniackich chcieli zdobyć poparcie Rosji. Prezydent Republiki Serbskiej R. Karadžić w jednym z listów do B. Jelcyna pisał, że: «Wśród nas istnieje przekonanie, że los narodu serbskiego jest nierozłącznie związany z losem Rosji. Ten stan ducha, sformowany przez doświadczenie historyczne, daje mi prawo zwrócić się do Pana z prośbą, żeby Pan prezydent jeszcze bardziej bezpośrednio zaangażował się w łagodzenie konfliktu w byłej Bośni i Hercegowinie» [2, c. 25].

Głównym priorytetem w polityce międzynarodowej dyplomacji Moskwy z przełomu lat 1991–1992 stały się stosunki z Europą Zachodnią i USA. Stanowisko przywódców Rosji wobec rozwijającego się wówczas na obszarze SFRJ kryzysu było dość pasywne. Ograniczono się jedynie do deklaracji, że rozwiązywanie problemów w tym regionie powinno odbywać się bez ingerencji zewnętrznej i przy jednoczesnym zachowaniu nienaruszalności granic. Potem jednak pozycja w sprawie integralności Jugosławii radykalnie się zmieniła. Rząd Rosji po Stanach Zjednoczonych oraz krajach zachodnioeuropejskich uznał niepodległość najpierw Słowenii i Chorwacji, a następnie Bośni i Hercegowiny. Popierał także sankcje przeciw Serbom [2, c. 25; 3].

Charakterystyczne jest jednak to, że podczas kryzysu bośniackiego w Rosji nie było odpowiednich mechanizmów podejmowania decyzji w sprawach polityki zagranicznej, które pozwoliłyby na wypracowanie koherentnego stanowiska w sferze polityki międzynarodowej. W wyniku tego, podczas trwania całego konfliktu toczyła się uporczywa walka między zainteresowanymi strukturami międzyinstytucjonalnymi. Z jednej strony istniało umiarkowane stanowisko reprezentowane przez doradcę prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego J. Baturina i jego zwolenników. Zakładali oni dialog i współpracę z Serbami. Antagonistycznym obozem było radykalne, prozachodnie ugrupowanie związane z ministrem spraw zagranicznych A. Kozyriewem. Rzeczą oczywistą jest więc, że możliwości ministra spraw zagranicznych były znacznie większe niż jego przeciwników. W związku z tym, pozycja Rosji wobec konfliktu w Bośni częściej sprowadzała się do konfrontacji z Serbami oraz zwiększenia nacisku na Belgrad oraz Pale, aniżeli do konstruktywnego dialogu i racjonalnych propozycji [2, c. 119].

Zwolennicy Kozyriewa obawiali się nawiązywać bezpośrednie kontakty z kierownictwem Republiki Serbskiej i reprezentować ich interesy w rozmowach pokojowych. W związku z tym przywódca bośniackich Serbów R. Karadžić wielokrotnie apelował do B. Jelcyna o pomoc. Wszelkie jednak próby wpłynięcia na rosyjskie stanowisko podejmowane przez R. Karadžicia nie powiodły się.

W ogóle, kompetencje rosyjskich dyplomatów zaangażowanych na Bałkanach budzą poważne wątpliwości. Nieznajomość regionu, jego historii, istoty konfliktu to w większości przypadków cechy charakterystyczne dyplomacji Rosji w czasie jugosłowiańskiego kryzysu. Prawie wszyscy przedstawiciele państwa rosyjskiego, którzy byli odpowiedzialni za politykę zagraniczną w czasie kryzysu jugosłowiańskiego nie mieli nic wspólnego z Jugosławią w poprzedniej pracy [3].

Pewną zmianę w działaniach dyplomacji Rosji można jednak odnotować w 1994 r. Wtedy to Ministerstwo Spraw Zagranicznych po bezkrytycznym popieraniu prozachodniego kierunku w polityce zagranicznej wobec Jugosławii zaczęło stopniowo odzęgnywać się od stanowczości i jednoznaczności w ocenie działalności Serbów w Bośni i Hercegowinie. Zaczęto zajmować bardziej umiarkowaną pozycję w sprawach rozwiązywania konfliktu w Bośni. Takie zmiany były możliwe z powodu silnej krytyki kierownictwa kraju w kręgach politycznych Rosji, jak również w wyniku wzrostu niezadowolenia społeczeństwa (zakończony na końcu 1993 r. wybory do Dumy wyraźnie pokazały, że prozachodnia polityka Rosji nie cieszyła się w społeczeństwie szczególną popularnością).

Ważnym zwolennikiem proserbskiej polityki Rosji był mer Moskwy J. Łużkow, który otwarcie wezwał do pielęgnowania dobrych stosunków z Serbami oraz udzielenia im wszelkiej możliwej pomocy. Za to wielokrotnie był atakowany ze strony ministra spraw zagranicznych A. Kozyrjewa, który uważał za niedopuszczalne wspieranie przez Rosję Serbów w czasach działania międzynarodowych sankcji. Kluczową jednak rolę w stosunkach rosyjsko-serbskich odgrywał prezydent Federacji Rosyjskiej B. Jelcyn. Na jego zdanie miało wpływ wiele subiektywnych czynników [2, c. 119].

Oddzielnie należy rozpatrywać działania prasy rosyjskiej. Na początkowym etapie kryzysu jugosłowiańskiego przekazywano artykuły z zachodniej prasy. Wtedy to też znaleźli się «analizy», którzy celowo zajęli wyraźnie antyserbską pozycję promując tezy, w których głosili, że wielowiekowe stosunki między Rosjanami i Serbami są niczym więcej niż tylko mitem oraz stereotypem. Istotą polityki Serbii miało być partykularne i instrumentalne wykorzystanie Rosji. Jednakże w mediach od końca 1993 r. zaczęły się pojawiać pewne zmiany. Autorzy artykułów coraz częściej zaczęli występować przeciw naciskom wobec Serbów.

Całość i złożoność materiałów prezentowanych w różnych czasopismach w dużym stopniu zależała od posiadania przez wydawców własnego dziennikarza w rejonie konfliktu, ale również od ich pozycji oraz etniczno-politycznych sympatii i antypatii. Tak na przykład, gazeta «Правда» w rozpatrywaniu konfliktu zajęła wyraźnie proserbską pozycję. W przeciwieństwie do niej «Известия» komentowała te wydarzenia zgodnie z aktualną linią rządu Rosji [2, c. 117–119].

Biorąc pod uwagę stosunki gospodarcze Rosji z Republiką Serbii należy zauważyć, że współpraca w tej dziedzinie była przede wszystkim ograniczona do udzielania Serbom bośniackim pomocy humanitarnej, jak również możliwością wykorzystania przez nich gazu rosyjskiego. W czasie konfliktu na obszary kontrolowane przez Serbów, został dostarczony gaz o wartości około 35–40 milionów dolarów [3].

Wydarzenia w Bośni i Hercegowinie wzbudzały ogromne zainteresowanie w rosyjskim społeczeństwie. Nie będzie chyba też przesadnym stwierdzenie, że opinia publiczna w tym okresie odegrała szczególną rolę. Wśród Rosjan były jeszcze silne wspomnienia o historycznej przeszłości obu narodów, poczuciu prawosławnej jedności oraz empatii. W związku z tym od początku konfliktu w społeczeństwie pojawiało się i rosło niezadowolenie z polityki zagranicznej Kremla. Podczas całego konfliktu rosyjscy obywatele (lepiej powiedziec obywatele byłego Związku Radzieckiego) wzięli bezpośredni udział w konflikcie bośniackim po stronie Serbów. Jednak nie należy przeceniać ich roli. Według różnych źródeł przez cały okres bośniackiego kryzysu z lat 1992–1995, w wojnie brało udział nie więcej niż kilkaset wolontariuszy z krajów byłego Związku Radzieckiego [4, c. 282].

Tak więc, stosunki Rosji i Republiki Serbskiej były bardzo skomplikowane. Piętno «kozyriewskiej» dyplomacji miało duży wpływ na rosyjsko-serbskie kontakty polityczne. Kontakty Kremla z Pale w znacznej mierze ograniczały się do korespondencji dyplomatycznej pomiędzy urzędnikami oraz prywatnymi i faktycznie bezrezultatywnymi wizytami w Moskwie przedstawicieli Republiki Serbskiej. Ich celem było zdobycie poparcia przywódców Rosji oraz pozyskanie pomocy humanitarnej. Bezwarunkowe poparcie Serbowie otrzymywali jedynie ze strony opinii publicznej w Rosji. Po raz pierwszy od 200 lat Rosja odwróciła się od pokojowego rozwiązywania konfliktu na Bałkanach.

Z punktu widzenia strategicznego Bośnia i Hercegowina była najważniejszym regionem Serbii. Teren ten był niezwykle bogaty w surowce. Poza tym w Bośni skupiało się około 65% przemysłu wojskowego byłej Jugosławii, w tym mnóstwo fabryk zajmujących się remontem rakiet, czołgów, artylerii, samolotów i sprzętu wojskowego. Poza tym znajdowały się tam też wielkie garnizony z czołgami, lotniskami, a także z bazami raketowymi. Z tego powodu całkiem uzasadnionym wydaje się zainteresowanie Belgradu utrzymaniem tych obszarów w strefie swoich wpływów. Znaczącą rolę w tej sprawie odegrał także czynnik etniczny. Obecność w Bośni i Hercegowinie dużych serbskich enklaw (w 1991 r. 32,4% populacji stanowili Serbowie), które zawsze były zorientowane na Belgrad. Później okazało się, że, popierając na samym początku Serbów bośniackich przywódca Serbii nie spodziewał się takiego aktywnego udziału społeczności międzynarodowej. Poza tym, w tym militarno-politycznym kryzysie S. Milošević znacznie bardziej liczył na aktywne wsparcie Rosji – tradycyjnego partnera Jugosławii w regionie. Jednak przywódcy Serbii zdecydowanie pomylili się w ocenie sytuacji geopolitycznej i w możliwym sojuszu z Rosją [1, c. 363].

W początkowej fazie konfliktu w Bośni i Hercegowinie współpraca Federacyjnej Republiki Jugosławii z Republiką Serbską rozwijała się bardzo dobrze. Belgrad okazywał wszelkiego rodzaju pomoc bośniackim Serbom. Wspierał rozwój młodego powstającego państwa. Szczególnie korzystne były stosunki na płaszczyźnie gospodarczej i wojskowej. Pod presją KBWE władze Belgradu do 4 maja 1992 zostały zmuszone do podjęcia decyzji o wycofaniu

JNA z terytorium Bośni, przy tym maksymalnie ułatwiając tworzenie Armii Republiki Serbskiej (ARS). Około 80% personelu JNA pozostawało w powstającej serbskiej armii. Ponadto dzięki inicjatywie serbskich oficerów z JNA dużo broni i amunicji zostało przemieszczone z obszarów głównie zamieszkałych przez Muzułmanów i Chorwatów na tereny zaludnione przez Serbów. W wyniku tego większość sprzętu wojskowego i broni JNA pozostawało w posiadaniu bośniackich Serbów [4, c. 221].

Szybko i skutecznie rozwijała się współpraca gospodarcza. W latach konfliktu SFRJ udzieliła pomocy finansowej Republice Serbii w wartości ponad 5 miliardów dolarów. Priorytetem była dostawa żywności ponieważ w wojnie domowej ten problem był najbardziej dotkliwy dla bośniackich Serbów. Znaczna część dostaw do Republiki Serbskiej składała się z broni oraz amunicji. Ważną rolę odgrywała także i dostawa energii. Poza tym w warunkach braku własnej waluty na terenie Republiki Serbskiej był używany serbski dinar. Duże kwoty do RS płynęły także ze strony Czerwonego Krzyża [5, c. 5].

«Wynikiem» takiej ścisłej współpracy były sankcje nałożone na SFRJ 30 maja 1992 r. (Rezolucja Rady Bezpieczeństwa (dalej: RRB) ONZ №757) i następnie wzmocnione w 1992 r. (RRB ONZ №787) oraz w 1993 r. (RRB ONZ №820). Wtedy to też zostało zawieszono członkostwo Jugosławii w ONZ, OBWE i innych organizacjach międzynarodowych. Społeczność światowa zaczęła wywierać silną presję na Serbię, wprowadzając całkowitą blokadę ekonomiczną, żądając zaprzestania wspierania Serbów w Bośni i Hercegowinie [2, c. 21].

Jednak w pierwszej fazie kryzysu bośniackiego przy sprzyjającej sytuacji pojawiło się też dużo sprzeczności pomiędzy przywódcami Serbii i Republiki Serbskiej. S. Miloševićowi nie podobała się nadmierna polityczna niezależność i bezkompromisowość rządu w Pale. Dodatkowo sytuację pogarszały motywy osobiste. Silny, charyzmatyczny przywódca bośniackich Serbów R. Karadžić stał się ogólnoserbskim symbolem, który mógł konkurować z serbskim prezydentem. Na to nie mógł zgodzić się autorytarny S. Milošević [3].

Niezgodności polityczne w czasie trwania sankcji gospodarczych i silnej międzynarodowej presji na Belgrad zaczęły odnosić skutki. Mając nadzieję na uniknięcie zaostrzenia embarga ONZ, rząd serbski w dniu 4 sierpnia 1994 r. ogłosił zerwanie stosunków politycznych i gospodarczych z Republiką Serbską oraz zamknięcie wspólnej granicy. Odmówiono wejścia do Jugosławii dla wszystkich szefów bośniackich Serbów. Warto zauważyć, że brama graniczna zamknęła się w czasie kiedy z Pale do Belgradu wyjechała wiceprezydent Republiki Serbii B. Plavšić.

Należy zauważyć, że w Serbii nie wszystkie siły polityczne poparły zmianę polityki S. Miloševicia. Oprócz rządzącej Partii Socjalistycznej, jego «nową politykę» poparł przewodniczący Serbskiej Partii Odnowienia V. Drašković i przywódcy wielu innych mniejszych partii demokratycznych. Uważali oni, że interes Serbów w Jugosławii nie pokrywają się z interesami Serbów w Bośni i Hercegowinie [2, c. 66].

Kategoryczny sprzeciw wobec przerwania pomocy bośniackim Serbom wyraził przewodniczący nacjonalistycznej Serbskiej Partii Radykalnej V. Šešelj i wiodący przywódca opozycji antimilošewskiej Z. Đinđić. (Partia Demokratyczna) i V. Koštunica (Demokratyczna Partia Serbii). Przeciw zwrotowi w polityce S. Miloševicia wystąpił także Serbski Kościół Prawosławny. Patriarcha Paweł kontestacyjnie odwiedził w tych dniach Pale, gdzie spotkał się z R. Karadžićem. Nawet przywódcy armii jugosłowiańskiej i służb specjalnych przyjęli tę, «nową politykę» bez żadnego entuzjazmu, a kiedy tylko mogli sabotowali ją [6, c. 3].

Nieprzychylnie działania S. Miloševicia przyjęło także serbskie społeczeństwo. Według badań statystycznych w Serbii połowa respondentów wyraziła swoje niezadowolenie z polityki izolacji bośniackich Serbów. Próba określenia nastroju serbskiego społeczeństwa była jednak bardzo trudna, gdyż napór oficjalnej propagandy, jednogłośnie usprawiedliwiał działania prezydenta [7, c. 5].

Stanowisko Serbii w sprawie Republiki Serbskiej było bardzo niekonsekwentne i sprzeczne. W zależności od sytuacji międzynarodowej na różnych etapach kryzysu w Bośni, było określone w różny sposób. Obok znaczących sukcesów w sferze gospodarczej oraz wojskowej, to jednak trzeba zauważyć, że w stosunkach pomiędzy Belgradem i Pale istniały istotne rozbieżności w wielu kwestiach politycznych. Oczywistym jest, że Serbowie w Bośni i Hercegowinie nie byli samodzielni w tym konflikcie. Sukces Republiki Serbskiej, a szczególnie skuteczność działań armii bośniackich zaistniał dzięki wielkiej i wieloaspektowej pomocy, którą okazał Belgrad (przynajmniej do czasu przerwy w kontaktach w sierpniu 1994 r.).

1. Васильева, Н. Балканский тупик?..(Историческая судьба Югославии в XX веке) / Н. Васильева, В. Гаврилов. – М.: Гея итэрум, 2000. – 480 с.
2. Никифоров, К. Между Кремлем и Республикой Сербской / К. Никифоров – М.: Институт славяноведения РАН, 1999. – 261 с.
3. Гуськова, Е. Смогла бы Россия отдать Куликово поле? [электронный ресурс]. – Режим доступа: <http://www.guskova.ru/w/present/1999-03-24>. – Дата доступа: 11.01.2022.
4. Гуськова, Е. История югославского кризиса (1990 – 2000) / Е. Гуськова. – М.: Русское право / Русский национальный фонд, 2001. – 720 с.
5. Пасхин, Н. Сербия лишает боснийских сербов денег, нефти и оружия / Т. Пасхин // Известия. – 1994. – 6 августа. – С. 5.

6. Батулин, А. Научившись водить за нос человечество, боснийские сербы отрабатывают этот прием на Милошевиче / А. Батулин // Известия. – 1994. – 16 августа. – С.3.
7. Батулин, А. Боснийским сербам остается уповать на себя, на чудо и на смену власти в Белграде/ А. Батулин // Известия. – 1994. – 11 августа. – С. 5.